

Chłopi i inteligencja

Akt I *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego

CHŁOPI

Panna Młoda
Gospodyni
Czepiec
Klimina
Ojciec
Jasiek
Kuba
Marysia
Wojtek
Kacper



INTELIGENCJA

Pan Młody
Gospodarz
Poeta
Radczyni
Nos
Dziennikarz
Haneczka
Zosia i Maryna

Charakterystyka tych grup społecznych oraz relacje między nimi ukazane są głównie w **scenie I**



realistyczna komedia obyczajowo-satyryczna

I akt *Wesela*



- Realistyczny;
- Komedia obyczajowa pozbawiona dramatycznego konfliktu;
- Luźne sceny, w których bohaterowie prowadzą dialogi – charakterystyka pośrednia obydwu grup społecznych.
- Rozmowy dwóch – trzech osób jak w szopce;
- Bohaterowie wchodzą do izby przylegającej do tanecznej, aby chwilę odpocząć.
- Akcja toczy się w bronowickiej chacie, która staje się symbolem całej Polski.

Czepiec - cytaty

- ◉ „Cóż tam, panie, w polityce?
Chińczyki trzymają się mocno?!”
- ◉ „A i my tu cytomy gazety
I syćko wiemy.”
- ◉ „Sami się ku światu garniem”.
- ◉ „Pon się boją we wsi ruchu.
Pon nas obśmiwają w duchu.”
- ◉ „A ja myślę, że panowie
Duża by już mogli mieć,
Ino oni nie chcom chcieć.”
- ◉ „Panowie, jakeście som,
Jeśli nie pójdziecie z nami
To my na was – i z kosami.”

Czepiec

- ◉ ciekawy świata; czyta gazety, interesuje się polityką;
- ◉ wójt;
- ◉ budzi postęch we wsi, głównie dlatego, że jest silny;
- ◉ nie wstydzi się swojego pochodzenia; ma poczucie wartości jako członek swojej grupy społecznej;
- ◉ przywołuje jej chwalebny przeszłość w postaci kosynierów;
- ◉ przedkłada wieś nad miasto;
- ◉ inteligentów uważa za słabeuszy;
- ◉ usiłuje ich zmobilizować do czynu groźbami; chce przywódców, gdyż nie wie, o co ma walczyć;
- ◉ lubi wypić i wtedy jest skory do bijatyki;
- ◉ krewki; łatwo zapala się;
- ◉ pokazuje się w kozuchu i z kosą nastawioną na sztorc – niczym replika Głowackiego – dumny potomek bohatera narodowego i chłopskiego.



Jasiek - cytaty

„Zdobyłem se pawich piór,
Nastroiłem pawich piór:
Pawie pióra ładne,
Pawie pióra kradne:
Postawie se pański dwór!
Zdobęde se pański dwór,
Wywleka se złoty wór:
Złoty wór wysypie
Ludziskom przed ślipie:
Nakupie se pawich piór.”

Jasiek



- jurny chłop ukazany podczas zabawy;
- ubrany w bajecznie kolorowy ludowy strój;
- chętny do śpiewu i tańca;
- budzi zachwyt dziewcząt z Krakowa;
- najważniejsza jest dla niego materialna oznaka luksusu, lepszego życia – czapka z pawimi piórami, którą jest w stanie zdobyć, łamiąc wszelkie zasady; złoty dwór i złoty wór, którym chce imponować innym,
- marzy o awansie społecznym
- uświadomiony patriotycznie, jednak ulega słabości;
- niedojrzałość powoduje, że przedkłada prywatę nad wspólny cel;
- lekkomyślny: gubi złoty róg, schylając się po czapkę z pawich piór.

Panna Młoda - cytaty

- *Przecież ci już wygodąta.
Przecież ci mnie nikt nie wydrze."*
- *„Śniło mi się, że siadam do karety,
A oczy mi się kleją – o rety.-
Śniło mi się, że siedze w karecie
I pytam się, bo mnie wiezą przez lasy,
Przez jakie si murowane miasta - -
„a gdziez mnie, biesy, wieziecie?”
A oni mówią: „do Polski” –
A kaz tyz ta Polska, a kaz ta?
Pon wiedzą?*

Panna Młoda



- Chłopka, której obce są puste frazesy męża;
- Powściągliwa, rzeczowa;
- Prosta wiejska dziewczyna daleka od romantycznej pozy Pana Młodego;
- Wierna odwiecznym wiejskim tradycjom: „Trza być w butach na weselu”;
- Nie ma świadomości narodowej, nie wie, czym jest Polska. Ojczyzna.

Gospodyni - cytaty

*„Ni ma cego – Scęście w ręku;
Tego z reki się nie zbywa,
W tajemnicy się ukrywa,
Światom się nie pokazuje:
Scęście swoje się szanuje!*

Gospodyni



- Kobieta inteligentna, lecz nazbyt pochłonięta sprawami przyziemnymi;
- Pilnuje ładu i porządku oraz bezpieczeństwa swojej rodziny;
- Uważa, że trzeba szanować swoje szczęście, dlatego praktycznie chowa do skrzyni złotą podkowę.
- Nie jest zaangażowana w sprawy narodu, brak jej poczucia wspólnoty.

Ojciec –

wydaje już drugą córkę za mąż za inteligenta, ale widzi, że chłopomania to lekarstwo panów na nudę i bezsens życia; prezentuje postawę kompromisu między klasami •

*„Co tam po kim szukać stanu.
Ot spodobała się panu.
Jednakowo wszyscy ludzie.
Ot pany się nudzą sami,
To się pięknie bawiom z nami.”*

Dziad - cytaty

*„Bawiom, bawiom, moiściewy,
A toć były dawniej gniewy!
Nawet była krew, rzezańce
I splamiła krew sukmany.”*

Dziad

St. Wyspiański. „WESELE”



Nakładem wydawnictwa Kart Ilustr. „Polonia” w Krakowie

Upiór: Dajcie bracie kubek wody
Ręce myć, gębę myć.
Chce mi się tu na weselu
Żyć — hulać — pić!

- Dowodzi, że sojusz inteligencko-chłopski jest niemożliwy;
- Za przeszkodę uważa wzajemną nieufność i niezrozumienie;
- Pamięta rzeź (rabację) galicyjską z 1846 r., kiedy chłopci pod wodzą Jakuba Szeli mordowali polską szlachtę za wielowiekowy ucisk.

Dziennikarz

Rudolf Starzewski – dziennikarz związany z konserwatywnym ugrupowaniem „stańczyków”, lojalistów, obciążających nasz naród winą za zabory

⊙ „Ja myślę, że na waszej parafii Świat dla was aż nazbyt szeroki.”

⊙ „Ale tu wieś spokojna. –
Niech na całym świecie wojna,
Byle polska wieś zaciszna,
Byle polska wieś spokojna.”

Dziennikarz



- związany ze stronnictwem konserwatywnym stańczyków;
- pogrążony w sprzecznościach: pragnie wielkich idei, które porwałyby cały naród, a jednocześnie jest zwolennikiem polityki kompromisu, programu minimum opartego na ugodzie z zaborcą;
- jego ugrupowanie jest nazywane stańczykami, ponieważ odgrywa rolę ostrego krytyka, który największą winą za sytuację, w której znalazła się Polska, obarcza samych Polaków;
- trzeźwy realizm konserwatystów prowadzi – paradoksalnie – do niewiary we wszelkie dalekosiężne plany i ideały;
- traktuje chłopów z właściwą sobie ironią, nie chce być ich mentorem, przywódcą, lekceważy zmiany dokonujące się na wsi;
- na wsi szuka spokoju, odpoczynku od polityki i zgiełku cywilizacji;
- odsuwa chłopów od spraw narodowych.

Poeta

Kazimierz Przerwa-Tetmajer – czołowy poeta młodopolski, dekadent, fascynował kobiety.

⦿ *„Taki mi się snuje dramat
Groźny, szumny, posuwisty
Jak polonez gdzieś z kazamat
Jęk i zgrzyt, i wichrów świsty.
Marzę przy tym wichrów graniu
O jakimś wielkim kochaniu.”*

⦿ *„My jesteśmy jak przekłęci,
Że nas mara, dziwo nęci,
Wytwór tęsknej wyobraźni
Serce bierze, zmysły drażni;
Że nam oczy zaszły mgłami;
Pieścimy się jeno snami.”*

Poeta



- ◉ wyobcowany w tłumie;
- ◉ wrażliwy;
- ◉ dużo podróżuje (podróż jako ucieczka);
- ◉ ma naturę niebieskiego ptaka;
- ◉ pełen niepokoju wewnętrznego; dekadent
- ◉ cierpienie traktuje jak inspirację do pisania; uprawia sztukę dla sztuki
- ◉ frustruje go rozdźwięk między marzeniami a rzeczywistością;
- ◉ pragnie stworzyć wielki poemat narodowy na miarę romantycznego wieszczka – przewodnika narodu, ale jego dystans wobec świata nie pozwala mu w pełni zaangażować się w żadną wielką sprawę

Pan Młody

Lucjan Rydel – poeta i dramaturg, czołowy ludoman,
uwielbiał puste wielostowie

⊙ „Cięgiem ino rad byś godać,
Jakie to kochanie będzie.” (Panna Młoda)

⊙ „Bo mi serce wali młotem,
Bo mi w głowie huczy, szumi..
Moja Jaguś, toś ty moja?”

⊙ „Tak to czuję, tak to słyszę:
I ten spokój, i tę ciszę...
Żyłem dotąd w takiej cieśni,
Pośród murów szarej pleśni:
Wszystko było szare, stare,
A tu naraz wszystko młode;
Teraz patrzę się i patrzę
W ten lud krasny, kolorowy,
Taki rześki, taki zdrowy..
Kiedyś wszystko to napiszę

Pan Młody



- ◉ dobroduszny i naiwny fantasta;
- ◉ dużo mówi – pustostowie; przyjmuje pozę egzaltowanego kochanka;
- ◉ chłopoman zafascynowany inteligenckim wyobrażeniem na temat wsi spokojnej, wsi wesolej; jest to wieś z kręgu pobożnych życzeń;
- ◉ zachwyca się ludową prostotą, kolorytem, ale jego zachwyć jest wynikiem nieporozumienia, nieznajomości realiów, zdejmuje buty na weselu;
- ◉ odświętne zwyczaje bierze za codzienność; stylizuje się na chłopca, co wywołuje efekt komiczny.

Gospodarz
Włodzimierz Tetmajer –
malarz, jako pierwszy z inteligentów ożenił się z chłopką,
Anną Mikołajczykówną.

⊙ „A bo chłop i ma coś z Piasta”

Bo go zesał Jasny Bóg...” (do
Jaśka)

⊙ „Mego ojca gdzieś zadźgali,
Gdzieś zatłukli, spopychali;
Kijami, motykami
Krwawiącego przez lód gnali..
Myśmy wszystko zapomnieli.”

⊙ „Ot odmienia nas natura;
Wiara, co jest jeszcze w ludzie,
Że coś z tego przecie będzie.”

⊙ „Przeleć, przeleć w cztery strony,
Pukaj w okna, zakrzycz „musi”,
Niech tu staną przed świtem..
Ino nie zgub, bo róg złoty,

⊙ „A wy , a wy – co wy jesteście:
Wy się nudzicie w mieście,
To się wam do wsi zachciało:
lalki, szopka, podłe maski,
farbowany fałsz, obrazki;
niegdyś, gdzieś tam, tęgie pyski
i do szabli, i do miski...
kogoś dziś zbawiać, kogoś siekać;
dzisiaj nie ma na co czekać.
Nastrój? Macie ot nastroje:
W pysk wam mówię litość moję.”

Gospodarz



- ◉ autentycznie żyty z wiejskim środowiskiem;
- ◉ zna się na roli; jest „dobrym gospodarzem”;
- ◉ rozumie problemy wsi;
- ◉ stara się uświadamiać chłopów w kwestiach przy-należności narodowej; rozbudzać w nich uczucia patriotyczne;
- ◉ nie jest naiwny; rozumie złożoność trudnej relacji między panami a chłopami;
- ◉ podziwia polskiego chłopca, widzi w nim ostoję tradycyjnych wartości, esencję narodu polskiego, a jednocześnie pamięta o rabacji galicyjskiej; wie, że konflikt może łatwo ponownie wybuchnąć;
- ◉ nieodpowiedzialny, zasypia pijackim snem, powierza złoty róg Jaskowi i zapomina o poleceniach Wernyhory.

Radczyni
Anna Domańska – żona profesora
medycyny UJ

- ⦿ *„Wyście sobie, a my sobie
Każden sobie rzepkę skrobie”.*
- ⦿ *„Oni się tam gniotą, tłoczą
I ni stąd, ni zowąd naraz
Trzask, prask, biją po pysku:
To nie dla was.”*

Radczyni



- nie zna realiów życia na wsi;
- zachowuje dystans wobec chłopów, obawia się ich;
- próbuje chronić przed nimi córki;
- jest krytycznie nastawiona do małżeństwa opartego na mezaliansie;
- podkreśla obcość obu światów; nie wierzy, że można zatrzeć granice między nimi.

Nos

Tadeusz Noskowski – malarz, należał do cyganerii krakowskiej, zwolennik Przybyszewskiego

- ◉ „*Wszystko nudzi,
Wszystko mi się przykrzy już...*”
- ◉ „*Znam, znam: evviva l'arte,
Życie nasze nic niewarte.*”
- ◉ „*Piję, piję, bo ja muszę,
Bo jak piję, to mnie kłuje,
Wtedy w piersi serce czuję...
Chopin gdyby żył,
Toby pił...*”

Nos



- ironiczny wizerunek typowego przedstawiciela bohemy artystycznej ówczesnego Krakowa;
- uosobienie przybyszewszczyzny;
- dekadent i pijak;
- dorabia filozofię do picia – alkohol ma uwrażliwiać jego duszę, pozwalać dotknąć Absolutu;
- czuje się kimś wyjątkowym; megaloman;
- jest figurą zupełnie niepoważną;
- zamroczony alkoholem głosi dekadencjne komunały.

Portret artysty w Weselu

POETA

Taki mi się snuje dramat
groźny, szumny, posuwisty
jak polonez; gdzieś z kazamat¹
jęk i zgrzyt, i wichrów świsty. –
Marzę przy tym wichrów granu – –
o jakimś wielkim kochaniu.
Bohater w zbrojej², skalisty,
ktoś, jakoby złom granitu,
rycerz z czoła, ktoś ze szczytu
[...]

Wyraźnie się w oczy wciska,
zbroją świeci, zbroją łyska
postać dawna, coraz bliśka,
dawny rycerz w pełnej zbroi,
co niczego się nie lęka,
chyba widma zbrodni swojej,
a serce mu z bólów pęka,
a on, z takim sercem w zbroi,
zaklęty, u źródła stoi
i do mętów studni patrzy,
i przegląda się we studni.
[...]

GOSPODARZ

Dramatyczne, bardzo pięknie –
u nas wszystko dramatyczne,
w wielkiej skali, niebotyczne –
a jak taki heros jęknie,
to po całej Polsce jęczy,
to po wszystkich borach szumi,
to po wszystkich górach brzęczy,
ale kto tam to zrozumie.

POETA

Dramatyczny, rycerz błędny,
ale pan, pan pierwszorzędny:
w zamczysku sam, osmętniały,
a zamek opustoszały,
i ten lud nasz, taki prosty,
u stóp zamku, u stóp dworu,
i ten pan, pełen poloru,
i ten lud prosty, rubaszny,
i ten hart rycerski, śmiały,
i gniew boski gromki, straszny.

GOSPODARZ

Tak się w każdym z nas coś burzy,
na taką się burzę zbiera,
tak w nas ciska piorunami,
dziwnymi wre postaciami:
dawnym strojem, dawnym krojem,
a ze sercem zawsze swoim;
to dawność tak z nami walczy.
Coraz pamięć się zaciera – – –
Tak się w każdym z nas coś zbiera.

POETA

Duch się w każdym poniewiera,
że czasami dech zapiera;
tak by gdzieś het gnało, gnało,
tak by się nam serce śmiało
do ogromnych, wielkich rzeczy,
a tu pospolitość skrzeczy,
a tu pospolitość tłoczy,
włazi w usta, uszy, oczy;
duch się w każdym poniewiera
i chciałby się wydrzeć, skoczyć,
ręce po pas w krwi ubroczyć,
ramię rozpostrzeć szeroko,
wielkie skrzydła porozwijać,
lecieć, a nie dać się mijać;
a tu pospolitość niska
włazi w usta, ucho, oko; – –
[...]

GOSPODARZ

Tak się orze, tak się zwala
rok w rok, w każdym pokoleniu;
raz wraz dusza się odsłania,
raz wraz wielkość się wylania
i raz wraz graży się w cieniu.
Raz wraz wstaje wielka postać,
że ino jej skrzydeł dostać,
rok w rok w każdym pokoleniu
i raz wraz przepada, gaśnie,
jakby czas jej przepaść właśnie. –
[...]

¹ kazamaty – podziemia służące jako ciężkie więzienie.

² bohater w zbrojej – bohater w zbroi, rycerz; objawi się Poezie w postaci Zawiszy Czarnego.

Portret artysty w *Weselu*

POETA

My jesteśmy jak przeklęci,
że nas mara, dziwo nęci,
wytwór tęsknej wyobraźni
serce bierze, zmysły drażni;
że nam oczy zaszły mgłami;
pleścimy się jeno snami,
a to, co tu nas otacza,
zdolność nasza przelnacza:
w oczach naszych chłop urasta
do potęg króla Piasta!

GOSPODARZ

A bo chłop i ma coś z Piasta,
coś z tych królów Piastów – wiele!
– Już lat dziesięć pośród sędzę,
sąsładujemy o miedzę.
Kiedy sęje, orze, miele,
taka godność, takie wzięcie;
co czyni, to czyni święcie;
godność, rozwaga, pojęcie.
A jak modli się w kościele,
taka godność, to przejęcie;
bardzo wiele, wiele z Piasta;
chłop potęgą jest i basta.

Portret artysty w *Weselu*

- ◉ rozmowa dwóch artystów pochodzących z tego samego środowiska;
- ◉ z dialogów poznajemy światopogląd, postawy życiowe i marzenia bohaterów;
- ◉ scena ma charakter realistyczny, po niej zaś następuje spotkanie postaci ze zjawami (Poeta spotka się z widmem Rycerza, które mu uświadomi pustkę i bezideowość poezji młodopolskiej; Gospodarz po spotkaniu z Wernyhorą okaże się niezdolny do czynu).

Portret artysty w Weselu

II. Analiza fragmentu utworu

a) sposób przedstawienia Poety

- marzy o napisaniu wielkiego poematu, który wskrzeszałyby ducha narodowego (*Taki mi się snuje dramat / groźny, szumny, posuwisty / jak polonez*);
- pragnie pisać o wielkich postaciach z przeszłości, godnych podziwu, budzących szacunek (*Bohater w zbrojej, skalisty, / ktoś, jakoby złom granitu*), niecofających się przed niczym (*co niczego się nie lęka, / chyba widma zbrodni swojej*), barwnych, takich, które wywoływałyby w czytelniku intensywne, a nawet skrajne emocje (*i ten pan, pełen koloru, / [...] i ten hart rycerski, śmiały, / i gniew boski gromki, straszny*);
- poszukuje inspiracji w przeszłości, w tradycji ludowej i narodowej;
- stawia potęgę ducha nad materią, która go mierzi, tęskni do tego, aby „rozwinąć skrzydła” i unieść się nad przyziemną codzienność (*Duch się w każdym poniewiera, / że czasami dech zapiera; / tak by gdzieś het gnało, gnało, / tak by się nam serce śmiało / do ogromnych, wielkich rzeczy, / a tu pospolitość skrzeczy*);
- ma poczucie niespełnienia, dysonansu między marzeniami a codziennością, odczuwa brak wielkich idei, spraw (*duch się w każdym poniewiera / i chciałby się wydrzeć, skoczyć, / ręce po pas w krwi ubroczyć, / ramię rozpostrzeć szeroko, / wielkie skrzydła porozwijać, / lecieć, a nie dać się miotać*);
- otaczająca rzeczywistość jawi mu się jako szara, ograniczająca człowieka, narzucająca przyziemną perspektywę, wzięnie dla ducha (*a tu pospolitość niska / włazi w usta, ucho, oko*);
- mimo swoich aspiracji jako artysty życie marzeniami, rojeniami wybujałej wyobraźni, oderwanie od rzeczywistości uważa za przekleństwo polskiej natury (*My jesteśmy jak przekleci, / że nas mara, dziwo nęci, / wytwór tęsknej wyobraźni / serce bierze, zmysły drażni*).

b) sposób przedstawienia Gospodarza

- ironizuje z aspiracji Poety, przyznaje, że jest to powszechny trend w sztuce młodopolskiej – pragnienie „udramatyzowania” rzeczywistości, uczynienia jej bardziej uduchowioną; pokpiwa z twórczości, która traktuje wyłącznie o wielkich sprawach, opisuje przygody nadludzkich bohaterów, popada w histeryczne, patetyczne tony i w efekcie nikt jej nie rozumie (*u nas wszystko dramatyczne, / w wielkiej skali, niebotyczne / [...] ale kto tam to zrozumie*);
- przyznaje Poecie, że również odczuwa wewnętrzny niepokój, dysonans między teraźniejszością a marzeniami (*Tak się w każdym z nas coś burzy / [...] Tak się w każdym z nas coś zbiera*), jednak zachowuje dystans wobec dramatycznej frazeologii i wydumanych tęsknot Poety;
- podziela stosunek Poety do przeszłości, która dominuje nad współczesnością (*to dawność tak z nami walczy*);
- na wybujałe pragnienia i frustracje Poety odpowiada racjonalnie, że wielkość zwykle przeplata się w życiu z przeciętnością, jest to normalne, że kolejne pokolenia mają swoich bohaterów, własne szczytne ideały i marzenia, które następnie odchodzą w niebyt (*Tak się orze, tak się zwala / rok w rok, w każdym pokoleniu; / [...] raz wraz wielkość się wylania / i raz wraz graży się w cieniu*);
- od dziesięciu lat mieszka na wsi, wśród chłopów, i nabrał przez ten czas podziwu dla nich; na co dzień przygląda się chłopom pracującym na roli, szanuje ich wysiłek, poczucie własnej godności, mądrość, głęboką religijność (*Już lat dziesięć pośród siedzę, / sąsiadujemy o miedzę. / Kiedy sieje, orze, miele, / taka godność, takie wzięcie; / co czyni, to czyni święcie*); wywodzi ich genealogię od Piastów; widzi podobieństwo między ludem na wsi a królewskim prasnówiańskim rodem; w chłopstwie upatruje składnicy narodowych wartości (*A bo chłop i ma coś z Piasta, / coś z tych królów Piastów – wiele!*); wierzy w siłę ludu.
- potrafi połączyć ideały z życiem codziennym, realista.

Portret artysty w *Weselu*

Inne postacie artystów występujących w utworze

- Pan Młody – zafascynowany folklorem wiejskim; entuzjasta ludomanii – modnego bratania się inteligencji z ludem, w którym upatrywano szansy na odnowę duchową narodu; życie na wsi, które naiwnie idealizuje, jest dla niego inspiracją do twórczości literackiej;
- Nos – dekadent, typowy przedstawiciel bohemy krakowskiej, uosobienie cech przybyszewszczyzny; ulega słabościom, przede wszystkim nadużywa alkoholu;
- Rachela – Żydówka, córka karczmarza, która odstaje od swojego środowiska – wrażliwa na sztukę, rozmarzona, uduchowiona, oczarowana poezją i artystami młodopolskimi, pierwsza dostrzega w chałupie bronowickiej potencjał symboliczny.

Portret artysty w *Weselu*

Konteksty

- **biograficzny:** Wyspiański osobiście wziął udział w weselu swojego przyjaciela Lucjana Rydla, znał gości weselnych i bohemę artystyczną Krakowa, dlatego postacie dramatu w dużej mierze opierają się na autentycznych pierwowzorach i uosabiają charakterystyczne cechy środowiska – Poeta to będący wówczas u szczytu sławy Kazimierz Przerwa-Tetmajer, przyrodni brat malarza Włodzimierza Tetmajera (Gospodarza), Pan Młody – poeta młodopolski Lucjan Rydel, Nos to prawdopodobnie malarz Tadeusz Noskowski, a Rachela to Pepa Singer, córka bronowickiego karczmarza;
- **obyczajowy:** Wyspiański potraktował wesele Rydla z Mikołajczykówną jako symboliczne dopełnienie inteligenckiej fascynacji polskim ludem;
- **filozoficzny:** nietzscheanizm (artysta jako indywiduum, jednostka wybitna, wyjątkowa, przeznaczona do wyższych celów i popędem życiowym; marzenia o potędze, kult czynu) oraz schopenhaueryzm; fascynacja ludźmi odznaczającymi się nieprzeciętną siłą wewnętrzną i biologiczną, aktywnością (sztuka jako antidotum na ból istnienia, kontemplacja piękna przynosi ukojenie w cierpieniu, którym jest życie – dekadentyzm, artysta jako kapłan);
- **historyczny:** dyskusja na temat roli artysty w sytuacji zniewolenia narodu;
- **historycznoliteracki:** porównanie z koncepcją artysty w renesansie czy romantyzmie.

Portret artysty w *Weselu*

Wnioski:

- Artyści są grupą społeczną najliczniej reprezentowaną w *Weselu*.
- Wyspiański znał osobiście część osób przedstawionych w dramacie.
- Artyści to szczególnie bohaterowie utworu ze względu na wysoki status „kapłanów sztuki”, jaki przypisywano w okresie modernizmu wybitnym jednostkom. Ponadto Wyspiańskiego interesowała rola artystów jako przewodników narodu poszukującego swoich dróg do wolności (romantyczny poeta wieszcz).
- Stanowią oni w *Weselu* pretekst do rozważań na temat dialogu współczesności z przeszłością, inteligenckiej fascynacji wsią i polskim ludem, kondycji poezji młodopolskiej.
- Artyści ukazani przez Wyspiańskiego prezentują niedojrzałość tej grupy społecznej, oderwanie od rzeczywistości, życie iluzjami, dekadentyzm, brak łączności z resztą narodu.

Ocena narodu w I akcie *Wesela*

- ◉ Wzajemne stosunki nie układają się dobrze („Każden sobie rzepekę skrobie . . .”).
- ◉ Wieś się zmienia, chłopi interesują się polityką, niektórzy potrafią czytać, ale nie mają świadomości narodowej, nie wiedzą, o co walczyć, potrzebują przywódcy, lecz inteligenci nie chcą odegrać tej roli.
- ◉ Chłopi dysponują siłą i energią, którą można by wykorzystać w walce, na razie wyładowują ją w pijackich burdach. Jeśli inteligenci zlekceważą chłopów, mogą mieć w nich wrogów.
- ◉ Chłopi okazują się materialistami, marzącymi o błyskotkach i awansie społecznym.
- ◉ Panowie nie znają i nie chcą poznać realiów życia na wsi.
- ◉ Zainteresowanie chłopami jest sztuczne, podyktowane modą.
- ◉ Traktują się nawzajem z wyższością, co pogłębia dystans między nimi.
- ◉ Ewentualne porozumienie nie jest możliwe, gdyż dzielą ich różnice społeczne oraz historia (wspomnienie krwawej rabacji Jakuba Szeli).
- ◉ Znaczące różnice między nimi uwidaczniają się na płaszczyźnie intelektualnej – inaczej postrzegają świat chłopi, inaczej inteligenci, obie grupy społeczne mają również odmienny sposób myślenia o otaczającej ich rzeczywistości.
- ◉ Chłopi dostrzegli, że to raptowne zainteresowanie nimi wynika jedynie ze znużenia życiem miejskim – panowie po prostu szukają nowej zabawy i rozrywki.
- ◉ Wzajemne stosunki podszyte są nieufnością i lękiem.
- ◉ Chłopomania jest krytykowana przez Wyspiańskiego (państwo młodzi nie rozumieją się, Pan Młody przeżywa estetyczny zachwyt swoją żoną, nie miłość, Gospodarz i Poeta nie mogą zapomnieć rabacji, chłopi nie rozumieją historycznego znaczenia jedności narodowej).
- ◉ Jedność chłopsko – inteligencka ma doprowadzić do powstania i wyzwolenia. Jest ono jednak oparte na mitach i mrzonkach. Gospodarz nie traktuje swojej misji (zebrania ludzi do powstania) poważnie – zleca ją Jaśkowi, który gubi złoty róg. Sama waga misji, danej od zjawy, dowodzi jej nierealistyczności. Łatwość, z jaką Chochoł przejmie władzę na końcu, dowodzi słabości Polaków i przymierza chłopstwa i inteligencji.